

# O Jezu, jakoś ciężko skatowany

(według rękopisu klarysek gnieźnieńskich z ok. 1600)

opracowanie: ANONIM  
słowa: ANONIM

Sopran

Alt

Tenor

Bas

O Je - zu, ja - koś cię - żko ska - to - wa - ny,

O Je - zu, ja - koś cię - żko ska - to - wa - ny,

O Je - zu, ja - koś cię - żko ska - to - wa - ny,

O Je - zu, ja - koś cię - żko ska - to - wa - ny,

S

A

T

B

Ja - koś ha - nie - bnie jest za - mor - do - wa - ny.

Ja - koś ha - nie - bnie jest za - mor - do - wa - ny.

Ja - koś ha - nie - bnie jest za - mor - do - wa - ny.

Ja - koś ha - nie - bnie jest za - mor - do - wa - ny.

9

S O a - niel-skie ko - cha - nie, Od - mie - ni - łoś się w pła - czli -

A O a - niel-skie ko - cha - nie, Od - mie - ni - łoś się w pła - czli -

T O a - niel-skie ko - cha - nie, Od - mie - ni - łoś się w pła - czli -

B O a - niel-skie ko - cha - nie, Od - mie - ni - łoś się w pła - czli -

14

S we wzdy - cha - nie, Od - mie - ni - łoś się w pła - czli - we wzdy - cha - nie.

A we wzdy - cha - nie, Od - mie - ni - łoś się w pła - czli - we wzdy - cha - nie.

T we wzdy - cha - nie, Od - mie - ni - łoś się w pła - czli - we wzdy - cha - nie.

B we wzdy - cha - nie, Od - mie - ni - łoś się w pła - czli - we wzdy - cha - nie.

1.

O Jezu, jakoś ciężko skatowany,  
Jakoś haniebnie jest zamordowany.  
O anielskie kochanie,  
Odmieniło się w płaczliwe wzdychanie.

2.

Już cię jak łotra powrozy krępują,  
Już cię u słupa okrutnie biczą.  
I także cię czestuje,  
Także cię człowiek, o Królu, szanuje.

3.

Wisis na krzyżu wszytek obnazony,  
Jezdeś, o Królu nasz, wszytek zraniony.  
I także cię czestuje,  
Także cię człowiek, o Królu, szanuje.

4.

Ciało podarte, żyły potargane,  
Twarz posiecona, oczy krwią zalane.  
I także cię czestuje,  
Także cię człowiek, o Królu, szanuje.

5.

Obacz, człowiecze, jak cię Bóg miłuje,  
Jako dla ciebie sobie nie folguje.  
Bóg umiera zraniony,  
Abyś ty nie był na wieki straczony.

6.

Boleje słońce, gwiazdy omdlewają,  
Miesiącz się krwawi, niebiosy ustają.  
O anielskie kochanie,  
Odmieniło się w płaczliwe wzdychanie.

7.

Pociecho nasza, o Jezu nasłodszy,  
Ustawas teraz, o Królu nadroższy.  
Już też i my ustajem,  
Gdy się tak z tobą, o Jezu, rozstajem.